

## Ukraińska gra patriarchy Cyryla

Katarzyna Jarzyńska

Protesty na Majdanie w Kijowie rozpoczęte w listopadzie 2013 roku, a następnie konflikt we wschodnich regionach Ukrainy przededefiniowały stosunki polityczne i społeczne pomiędzy Rosją i Ukrainą oraz skomplikowały zależności pomiędzy Kościołami prawosławnymi działającymi w obu krajach. Polityka Kremla postawiła w niewygodnym położeniu Rosyjski Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego (RKP), który jest największą organizacją religijną w Rosji i jednocześnie sprawuje zwierzchnictwo nad najliczniejszą wspólnotą prawosławną na Ukrainie – Ukraińskim Kościołem Prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego (UKP PM), który od 13 sierpnia ma nowego zwierzchnika, metropolitę Onufrego.

Zwierzchnik RKP, patriarcha Moskwy i całej Rusi Cyryl stanął przed dylematem, w jaki sposób odnieść się do agresywnej polityki rosyjskich władz wobec Ukrainy. Jednoznaczne poparcie dla działań Kremla na Ukrainie groziłoby utratą wpływów społecznych rosyjskiej Cerkwi w tym kraju oraz mogłoby stać się katalizatorem procesu uniezależnienia się od Moskwy największego ukraińskiego Kościoła prawosławnego na Ukrainie. Z drugiej strony, potępienie polityki Kremla zaszkodziłoby rozwijanej dynamicznie w ostatnich latach w Rosji współpracy pomiędzy „ołtarzem i tronem”, która przynosi rosyjskiej Cerkwi wiele korzyści.

W rezultacie patriarcha Cyryl przyjął postawę dystansowania się RKP od wydarzeń na Ukrainie i demonstrowania neutralności. Postawa Cyryla pogłębiła jednak negatywny wizerunek RKP wśród prawosławnej wspólnoty na Ukrainie. Ze względu na bliskie relacje z Kremlem RKP jest tam coraz częściej postrzegany jako instrument walki politycznej i wyraziciel interesów rosyjskich władz. Postawa RKP rzuca niekorzystne światło na związany z rosyjską Cerkwią UKP PM i nasila jego dążenia do całkowitej niezależności od Patriarchatu Moskiewskiego.

Bez względu na dalszy rozwój wypadków, wydarzenia na Ukrainie pokazały, że interesy rosyjskiej Cerkwi i Kremla, które przez lata były zbieżne, zaczynają obecnie kolidować, głównie ze względu na różnice w odniesieniu do stosowanych metod ich realizacji. Mimo to Cerkiew nie rezygnuje ze współpracy „ołtarza i tronu” i podporządkowuje się decyzjom Kremla.

### Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego

Rosyjski Kościół Prawosławny sprawuje symboliczne zwierzchnictwo nad największą strukturą ukraińskiego prawosławia – Ukraińskim Kościołem Prawosławnym Patriarchatu Moskiewskiego (UKP PM). Jest to jedyny spośród Kościołów prawosławnych na Ukrainie uznawany za kano-

niczny (prawomocny) przez światową wspólnotę prawosławną. UKP PM to najsilniejszy instytucjonalnie i największy Kościół prawosławny na Ukrainie<sup>1</sup>. Większość biskupów i wiernych tej Cerkwi stanowią Ukraińcy. Skupia ona pod swoją jurysdykcją ok. 13 tys. parafii oraz od 6 do

<sup>1</sup> Na Ukrainie działa również Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego (skonfliktowany z Patriarchatem Moskiewskim), a także Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny oraz Ukraiński Kościół Greckokatolicki.

9 mln wiernych<sup>2</sup>. Na jej czele stoi obecnie metropolita Onufry, który został wybrany na nowego zwierzchnika UKP PM 13 sierpnia 2014 roku. Jeszcze za życia metropolity Wołodymyra pełnił obowiązki zwierzchnika<sup>3</sup>. Onufry był od początku typowany jako najbardziej prawdopodobny następca metropolity, postrzegany jako kontynuator jego wyważonego stanowiska, które z jednej strony zakładało pogłębienie autonomii UKP PM, z drugiej – utrzymanie więzi kanonicznej z Patriarchatem Moskiewskim.

UKP PM formalnie podlega Patriarchatowi Moskiewskiemu i nie jest Kościołem autokefalicznym<sup>4</sup>, ma jednak szeroką autonomię w kwestiach administracyjnych i finansowych. Autonomia ta pozwala miejscowym biskupom – członkom lokalnego synodu – na samodzielny wybór zwierzchnika. Moskwa nie ma formalnych instrumentów wpływania na proces decyzyjny, musi ten wybór jedynie zatwierdzić. Więż z Moskwą polega na tym, że zwierzchnik UKP PM jest stałym członkiem Świętego Synodu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, kluczowego kolegialnego organu Patriarchatu Moskiewskiego. Powiązania między obiema Cerkwiami oparte są również na nieformalnych wpływach rosyjskiej Cerkwi na część ukraińskich biskupów, zwłaszcza przedstawicieli starszego pokolenia. Jednak obecnie w obliczu konfliktu na wschodzie Ukrainy zależności te tracą na znaczeniu. W UKP PM od lat ścierają się dwie tendencje: zacieśnienia relacji z prawosławiem rosyjskim oraz wzmocnienia niezależności od Patriarchatu Moskiewskiego, a w perspektywie uzyskania autokefalii i stworzenia na Ukrainie jednego Kościoła narodowego. Dotychczas jednak UKP

PM odrzucał jakiegokolwiek propozycje ze strony innych Kościołów w sprawie zjednoczenia<sup>5</sup>. Konflikt na Ukrainie sprawił, że nastroje antyrosyjskie oraz dążenia do uniezależnienia w UKP PM przybrały na sile.

W obliczu agresywnej polityki Kremla wobec Ukrainy wśród hierarchów UKP PM wyraźniej zaczęły pobrzmiwać głosy zwolenników wyjścia spod jurysdykcji Moskwy zgodnie z zasadą „niezależne państwo, niezależny Kościół”. Do głosu dochodzić zaczęli także stronnicy europejskiego kierunku rozwoju Ukrainy. Sympto-

### **W obliczu agresywnej polityki Kremla wobec Ukrainy wśród hierarchów UKP PM wyraźniej zaczęły pobrzmiwać głosy zwolenników wyjścia spod jurysdykcji Moskwy zgodnie z zasadą „niezależne państwo, niezależny Kościół”.**

mem tej tendencji było powołanie w lutym br. przez Święty Synod UKP PM specjalnej komisji do dialogu z innymi ukraińskimi Kościołami prawosławnymi, która ma rozpatrzyć perspektywy zjednoczenia Kościołów prawosławnych różnych jurysdykcji w Kościół narodowy, niezależny od Patriarchatu Moskiewskiego<sup>6</sup>.

UKP PM przyjął krytyczne stanowisko wobec polityki Rosji. Ostrej krytyce poddano groźby wprowadzenia rosyjskich wojsk na Ukrainę oraz zaczęto domagać się od patriarchy Cyryla interwencji w tej sprawie. Wyrazem tego był list metropolity Onufrego do patriarchy z apelem o wpłynięcie na władze w Rosji i niedopuszczenie do przelewu krwi<sup>7</sup>. Ponadto sekretarz prasowy UKM PM Giorgij Kowalen-

<sup>2</sup> Dane przytaczane przez metropolitę Antonija w wywiadzie dla agencji Unian-Religia, 9.04.2014, <http://orthodoxy.org.ua/data/intervyu-mitropolita-antoniya-unian-religii.html> Przytoczone dane są szacunkowe. Określenie aktualnej liczby wiernych jest trudne ze względu na obserwowane procesy tożsamościowe w społeczeństwie ukraińskim.

<sup>3</sup> Wołodymyr, który zmarł 5 lipca br., w ostatnich latach życia ze względu na zły stan zdrowia nie był w stanie kierować UKP PM.

<sup>4</sup> Autokefalia to niezależność Kościoła lokalnego od innych, dotyczy ona form organizacyjnych, zwyczajów religijnych, liturgii, hierarchii oraz sądownictwa i prawodawstwa kościelnego.

<sup>5</sup> Więcej zob. T. Olszański, Kresy Zachodnie. Miejsce Galicji Wschodniej i Wołynia w państwie ukraińskim, *Prace OSW*, 4.07.2013; <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2013-07-04/kresy-zachodnie-miejsce-galicji-wschodniej-i-wolynia-w-panstwie>

<sup>6</sup> Więcej zob. <http://pravoslavie.fm/articles/1460/1376/>, dostęp: 16.07.2014.

<sup>7</sup> List metropolity Onufrego do patriarchy Cyryla, 1.03.2014, <http://www.pravmir.ru/mitropolit-chernovickij-onufrij-prosit-patriarxa-kirilla-ne-dopustit-krovoprolitiya-v-ukraine/>

ko oświadczył, że rosyjskie władze decydując się na interwencję na Ukrainie łamią dekalog. Ostrzegł on również zwierzchnika rosyjskiego prawosławia, że jeśli Cyryl poprze agresję Rosji wobec Ukrainy, to Kościół ukraiński odwróci się od niego. Podkreślił też, że duchowni UKP PM są przede wszystkim obywatelami Ukrainy<sup>8</sup>. W obliczu zaostrzenia walk na południowym wschodzie kraju metropolita Onufry 9 lipca podpisał w imieniu Rady Kościołów i Organizacji Religijnych Ukrainy, której przewodniczy, apel do wspieranych przez Rosję rebeliantów o złożenie broni i zaprzestanie rozlewu krwi.

### **Zdarzały się przypadki, że całe parafie UKP PM przechodziły pod jurysdykcję niekanonicznej Cerkwi Patriarchatu Kijowskiego, która jest głównym „konkurentem” UKP PM na Ukrainie.**

W apelu stanowczo potępiono prześladowania i dyskryminację na tle religijnym na terenach kontrolowanych przez bojowników. Zawarto w nim także stwierdzenie, że podział terytorialny Ukrainy byłby grzechem przeciwko Bogu oraz przyszłym pokoleniom<sup>9</sup>.

Z drugiej strony, niektórzy duchowni UKP PM popierali działania Rosji oraz separatystów, choć ich liczba wraz z eskalacją konfliktu malała. Media rosyjskojęzyczne opublikowały oświadczenia kilku duchownych UKP PM, którzy zbiegli do Rosji i stamtąd krytykowali nowe władze w Kijowie<sup>10</sup>. Nagłaśniano przypadki wspierania prorosyjskich rebeliantów przez duchownych UKP PM oraz poświęcania przez

nich flag tzw. separatystycznych republik w Doniecku i Ługańsku. Działania te przyniosły UKP PM znaczne straty wizerunkowe i podważyły jego autorytet na Ukrainie. W konsekwencji część ukraińskiego społeczeństwa sprzeciwiała się wizycie w Kijowie zwierzchnika Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego patriarchy Cyryla w związku z rocznicą Chrztu Rusi<sup>11</sup>. Na Ukrainę nie został wpuszczony najbliższy współpracownik Cyryla, przewodniczący Wydziału Zewnętrznych Stosunków Cerkiewnych Patriarchatu Moskiewskiego metropolita Hilarion<sup>12</sup>. Zdarzały się również przypadki, że całe parafie UKP PM przechodziły pod jurysdykcję niekanonicznej Cerkwi Patriarchatu Kijowskiego, która jest głównym „konkurentem” UKP PM na Ukrainie.

Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego (UKP PK) to druga co do wielkości wspólnota wyznaniowa w tym kraju, skupiająca około 4 tys. parafii i od 4 do 8 mln wiernych. Szacunki te są przybliżone, a jak wskazują ostatnie wyniki badań socjologicznych, aktualna liczba wyznawców UKP PK na fali kryzysu ukraińskiego znacząco wzrosła (zob. Aneks). UKP PK powstał w 1992 roku, gdy część duchownych oddzieliła się od UKP PM i powołała własny Kościół. UKP PK dotąd nie uzyskał autokefalii i ma status Kościoła niekanonicznego – nie jest uznawany za prawomocny przez pozostałe Kościoły prawosławne. Na jego czele od początku istnienia stoi metropolita kijowski Filaret, który jest orędownikiem idei zjednoczenia różnych odłamów ukraińskiego prawosławia i powołania na Ukrainie jednego, narodowego Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego. Duchowni tej Cerkwii nieśli posługę religijną podczas trwających od listopada protestów na Majdanie, a gdy doszło do eskalacji walk na wschodniej Ukrainie, UKP PK konsekwentnie występował w obronie ukraińskiego interesu narodowego, głosił konieczność zachowania integralności

<sup>8</sup> Wypowiedź z 2.03.2014, <http://lenta.ru/news/2014/03/02/bulletinabile/>

<sup>9</sup> Więcej zob. <http://www.klikovo.ru/db/msg/29295>, dostęp: 4.08.2014

<sup>10</sup> Np. protojerej Andriej Nowikow, sekretarz eparchii w Odessie, na łamach rosyjskiej prasy opowiadał o prześladowaniach duchownych i wiernych Patriarchatu Moskiewskiego na Ukrainie. Więcej zob. <http://www.rg.ru/2014/04/11/svashennik-site-anons.html> oraz <http://www.vz.ru/world/2014/4/15/682187.html>, dostęp: 14.07.2014.

<sup>11</sup> *Russia Today*, 19.06.2014, <http://russian.rt.com/article/37190> Do wizyty ostatecznie nie doszło. Patriarchat Moskiewski zaprzeczył, że taką wizytę w ogóle planowano.

<sup>12</sup> Hilariona nie wpuszczono na Ukrainę 9 maja br. na lotnisku w Dniepropetrowsku.

terytorialnej Ukrainy i odparcia zapędów imperialnych Moskwy. Hierarchowie UKP PK wzywają inne ukraińskie Kościoły prawosławne do zjednoczenia struktur na Ukrainie i utworzenia Kościoła narodowego.

## Reakcje rosyjskiej Cerkwi na kryzys ukraiński

Rosyjski Kościół Prawosławny z powodu agresywnej polityki Kremla wobec Ukrainy znalazł się w trudnym położeniu. Aby zminimalizować negatywne konsekwencje tej polityki dla interesów RKP na Ukrainie, zwierzchnik rosyjskiej Cerkwi patriarcha Cyryl próbował lawirować i podejmować wysiłki dyplomatyczne. Zdając sobie sprawę ze skomplikowanych zależności pomiędzy różnymi odłamami ukraińskiego prawosławia, Cyryl odnosząc się do protestów na Majdanie oraz walk na wschodzie Ukrainy, formułował zdawkowe i wymijające wypowiedzi. Próbował dystansować RKP od polityki Kremla oraz nie opowiadać się po żadnej ze stron konfliktu; apelował o pokój. Oficjalnie nie potępił jednak polityki Kremla – nie sprzeciwił się wprowadzeniu rosyjskiej armii na Ukrainę, ani nie zaprotestował przeciwko aneksji Krymu.

Po pierwsze, problemem dla RKP jest fakt, że wierni podległej mu Cerkwi ukraińskiej znaleźli się po różnych stronach barykady. Część duchownych i wiernych UKP PM była obecna na Majdanie, następnie krytykowała wspieranych przez Rosję separatystów i stanowczo sprzeciwiała się wprowadzeniu rosyjskich wojsk na Ukrainę. Z drugiej strony, nagłaśniane były przypadki, gdy przedstawiciele kleru i wierni UKP PM krytykowali nowe władze w Kijowie oraz otwarcie wspierali separatystów; wraz z narastaniem konfliktu ich liczba jednak malała. Opowiedzenie się RKP po którejsz ze stron mogłoby nasilić podziały w UKP PM oraz doprowadzić do masowego odpływu prawosławnych z Kościoła związanego z Moskwą do Kościołów innych jurysdykcji, czego pierwsze symptomy są już widoczne.

Po drugie, postawę rosyjskiej Cerkwi wobec konfliktu na Ukrainie warunkują bliskie stosunki z Kremlen. Przynoszą one Cerkwi wymierne korzyści wizerunkowe i materialne, ich ceną jest jednak podporządkowanie RKP władzom świeckim Rosji. Zajęcie przez RKP samodzielnego, krytycznego wobec Kremla stanowiska oznaczałoby złamanie zasad porozumienia pomiędzy „ołtarzem i tronem”. Na taki krok RKP nie jest gotowy.

## Aby zminimalizować negatywne konsekwencje polityki Kremla dla interesów rosyjskiej Cerkwi na Ukrainie, patriarcha Cyryl próbował lawirować i podejmować wysiłki dyplomatyczne.

Mając na uwadze powyższe zależności patriarcha Cyryl długo nie zabierał głosu w sprawie protestów na Majdanie, a w jednym z pierwszych oficjalnych komentarzy na ten temat w styczniu br. oświadczył, że RKP nigdy nie utożsamiał się z żadnym projektem geopolitycznym. Jednocześnie przestrzegł prawosławnych duchownych na Ukrainie przed angażowaniem się w protesty: „Cerkiew nie może kierować się programami politycznymi. Jeśli na barykadach pojawiają się duchowni, którzy podburzają naród, to nie niosą oni posłania Kościoła”<sup>13</sup>.

W reakcji na eskalację napięć na wschodniej Ukrainie 2 marca br. Cyryl w dyplomatycznej odpowiedzi na wspomniany już list metropolity Onufrego zapewnił, że spróbuje wpłynąć na przedstawicieli rosyjskich władz, aby nie dopuścić do przelewu krwi. Nie potępił on jednak zamiaru wprowadzenia rosyjskich wojsk na Ukrainę. Podkreślił natomiast po raz kolejny neutralność RKP: „Wśród wiernych naszego Kościoła na Ukrainie są ludzie o różnych poglądach politycznych i przekonaniach,

<sup>13</sup> Wywiad dla agencji Rossija Segodnia, 7.01.2014, <http://www.pravmir.ru/patriarx-kirill-na-ukraine-my-vidim-revolucionnuyu-situaciju/>

którzy stoją dzisiaj po różnych stronach barykady. Cerkiew nie opowiada się po żadnej ze stron w walce politycznej. Jej obowiązkiem jest troszczyć się o wszystkich, którzy doświadczają przemocy (...)"<sup>14</sup>. W kolejnych wypowiedziach na temat Ukrainy apelował o pokój i dialog.

**Podczas ważnej uroczystości religijnej z udziałem władz państwowych patriarcha Cyryl wezwał światową opinię publiczną, aby nie postrzegała Rosji jako agresora i podziękował Putinowi za to, że potrafi formułować „idee, które łączą ludzi”.**

Ważnym sygnałem była nieobecność Cyryla na uroczystości przyjęcia Krymu w skład Federacji Rosyjskiej na Kremlu 18 marca br. Absencja głowy rosyjskiego prawosławia w tak podniosłym i ważnym z punktu widzenia Kremla i społeczeństwa rosyjskiego wydarzeniu rzucała się w oczy, tym bardziej że w ciągu pięciu lat kierowania Cerkwią Cyryl uczestniczył we wszystkich ważnych wydarzeniach państwowych oraz kreował się na mediatora między społeczeństwem i władzą<sup>15</sup>. Mając na uwadze bliskie relacje pomiędzy Kremlem a RKP, można zakładać, że nieobecność ta była rozwiązaniem taktycznym uzgodnionym z Kremlem.

Symptomatyczne było również to, że po aneksji Krymu RKP nie przejął bezpośredniej kontroli nad parafiami znajdującymi się na półwyspie. Kontrolę administracyjną nad nimi nadal sprawuje UKP PM z siedzibą w Kijowie. Podobna sytuacja miała miejsce po konflikcie pomiędzy Rosją i Gruzją w 2008 roku. Patriarchat Moskiewski nie przejął kontroli nad prawosławiem w Osetii Południowej i Abchazji, które pozostają częścią

<sup>14</sup> Oświadczenie patriarchy Cyryla w sprawie Ukrainy, 2.03.2014, <http://www.vz.ru/news/2014/3/2/675113.html>

<sup>15</sup> Przejawem tych aspiracji była m.in. jego reakcja na masowe protesty obywatelskie w Rosji na przełomie 2011 i 2012 roku, gdy w jednej z wypowiedzi poparł racje protestujących i zaapelował do władz o dialog.

Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego. Należy jednak podkreślić, że patriarcha Cyryl nigdy nie potępił aneksji Krymu, choć tego oczekiwaliby od niego przedstawiciele UKP PM oraz większość wspólnoty prawosławnej na Ukrainie.

Istotny był również fakt, że Cyryl nie przyjechał do Kijowa na pogrzeb zmarłego 5 lipca br. zwierzchnika UKP PM, metropolity Wołodymyra. Wobec napiętej sytuacji politycznej pomiędzy Ukrainą i Rosją swoją wizytą nie chciał prowokować antyrosyjskich i antycerkiewnych wystąpień. Jego obawy były uzasadnione: w przeszłości wizyty duszpasterskie Cyryla na Ukrainie wywoływały kontrowersje wśród ukraińskiej opinii publicznej. Poza celami religijnymi niosły ze sobą cele wizerunkowe i polityczne – miały demonstrować zwierzchnictwo Patriarchatu Moskiewskiego nad ukraińskim prawosławiem i prowadzić do zacieśnienia relacji politycznych pomiędzy Rosją i Ukrainą<sup>16</sup>.

Ważnym momentem było wystąpienie Cyryla 18 lipca br. podczas uroczystości ku czci św. Sergiusza z Radoneża, w których brał udział również prezydent Rosji Władimir Putin. Patriarcha wezwał światową opinię publiczną, aby nie postrzegała Rosji jako agresora: „Daj Boże, aby Rosję zrozumieli dzisiaj ci, którzy jeszcze jej nie rozumieją. Daj Boże, aby wszyscy zrozumieli, że z Rosji nie wywodzi się ani zagrożenie wojskowe, ani jakiegokolwiek inne niebezpieczeństwo dla ludzkości”<sup>17</sup>. Ponadto Cyryl podziękował Putinowi za to, że wyraża „konsensus istniejący obecnie w naszym społeczeństwie” oraz „formułuje myśli i idee, które łączą ludzi”<sup>18</sup>. Reakcje ukraińskiej i zachodniej opinii publicznej wskazują, że wezwanie to zostało odebrane jako wyraz konformizmu.

<sup>16</sup> W 2013 roku takie cele przyświecały organizacji obchodów 1025. rocznicy Chrztu Rusi, które Patriarchat Moskiewski oraz władze polityczne Rosji wykorzystały do wzmocnienia wpływów na Ukrainie. Więcej zob. T. Iwański, K. Jarzyńska, Napięcia rosyjsko-ukraińskie z rocznicą Chrztu Rusi w tle, Tydzień na Wschodzie, OSW, 7.08.2013

<sup>17</sup> Więcej zob. <http://www.interfax-religion.ru/?act=news&div=55957>, dostęp: 5.08.2014.

<sup>18</sup> Tamże.

## „Rosyjski Świat” – jedna idea, dwie interpretacje

Rosyjski Kościół Prawosławny od kilku lat intensywnie współpracuje z władzami politycznymi Rosji<sup>19</sup>, a ich wzajemne relacje stają się coraz bardziej zażyłe. Jednym z głównych obszarów współdziałania jest polityka zagraniczna Rosji, zwłaszcza wobec bliskich kulturowo państw byłego ZSRR, głównie Ukrainy. Przesłanką dla współpracy jest zbieżność interesów obu stron: RKP PM włącza Ukrainę w „terytorium kanoniczne”<sup>20</sup> rosyjskiego prawosławia i rości sobie prawo do sprawowania nad nim kontroli. Natomiast Kreml traktuje ten obszar jako swoją naturalną strefę wpływów politycznych, co m.in. sprawia, że nie przestał podważać suwerenności państwa ukraińskiego. W interesie zarówno Cerkwi, jak i Kremla jest wzmocnienie swoich wpływów na Ukrainie, a w perspektywie skonsolidowanie ludności prawosławnej i rosyjskojęzycznej pod religijną oraz polityczną egidą Moskwy. Rozwijając współpracę w ostatnich latach obie strony powoływały się na spopularyzowaną przez Cerkiew koncepcję „Rosyjskiego Świata” (ros. *Ruskij Mir*). Jednak agresywna polityka Moskwy wobec Ukrainy ujawniła znaczące różnice w interpretacji tej idei przez Kościół i Kreml oraz uwidoczniała konflikt odnośnie do metod wcielania tej idei w życie.

Dla Kościoła prawosławnego idea „Rosyjskiego Świata” ma swoje korzenie w koncepcji kanonicznej, głoszącej, że wszyscy wierzący są częścią jednego Kościoła i jednego „narodu

prawosławnego”<sup>21</sup>. Koncepcja ta jest związana z poczuciem misji Cerkwi. W interpretacji RKP pod pojęciem „Rosyjskiego Świata” kryją się przede wszystkim tereny należące niegdyś do historycznej „Świętej Rusi”, czyli poza Rosją również Ukraina i Białoruś. Zwierzchnicy RKP od dawna odwoływali się do koncepcji „Rosyjskiego Świata” oraz retoryki jedności „bratnich narodów słowiańskich” dla wzmocnienia wpływów Patriarchatu Moskiewskiego na tym obszarze. Dla promocji tej idei na Ukrainie posługiwali się przede wszystkim promocją tradycyjnych wartości chrześcijańskich i tożsamości prawosławnej, pracą duszpasterską oraz umacnianiem nieformalnych wpływów na hierarchów UKP PM. Przykładem takich działań były między innymi częste wizyty duszpasterskie patriarchy Cyryla do wspólnoty wierznych na Ukrainie, podczas których apelował on o jedność prawosławia – oczywiście pod przewodnictwem Moskwy.

### Agresywna polityka Moskwy wobec Ukrainy ujawniła znaczące różnice w interpretacji idei „Rosyjskiego Świata” przez Kościół i Kreml oraz uwidoczniała konflikt odnośnie do metod wcielania tej idei w życie.

Dla Kremla idea „Rosyjskiego Świata” to przede wszystkim koncepcja geopolityczna, wykorzystywana dla uzasadnienia imperialnych zapędów Rosji wobec jej sąsiadów – w pierwszej kolejności państw powstałych na obszarze poradzieckim. Po powrocie na urząd prezydenta w 2012 roku Władimir Putin zaadaptował głoszoną przez Cerkiew koncepcję „Rosyjskiego Świata” jako podstawę nowej rosyjskiej ideolo-

<sup>19</sup> Początki zintensyfikowania współpracy pomiędzy RKP a Kremlem przypadają na ostatnie lata zwierzchnictwa patriarchy Aleksieja (rok 2008).

<sup>20</sup> „Terytorium kanoniczne” to w rozumieniu RKP PM jej naturalna strefa wpływów, która obejmuje zamieszkiwane przez ludność prawosławną kraje: przede wszystkim Rosję, Ukrainę, Białoruś, Mołdawię. Ten termin pojawił się w rosyjskiej przestrzeni publicznej w obecnym znaczeniu na przełomie lat 80. i 90. Za jego popularyzatora uważa się patriarchę Cyryla, który kierował wówczas Wydziałem Stosunków Zewnętrznych RPK.

<sup>21</sup> Pojęcie to pojawia się w dokumencie Podstawy Społecznej Koncepcji RKP, który określa zasady stosunków Cerkiew–państwo oraz stosunku RKP do problemów społecznych. Jest w nim gdzieś mowa o narodzie, który jest wspólnotą wiary – „narodem prawosławnym”.

gii państwowej<sup>22</sup>, a z RKP uczynił instrument wpływu politycznego wobec krajów sąsiednich, szczególnie Ukrainy<sup>23</sup>. Putin rozszerzył interpretację tej idei zgodnie ze swoimi aspiracjami politycznymi, dodając do niej nowe elementy. Poza postulatem jedności „narodu prawosławnego”, włączył w ideę „Rosyjskiego Świata” hasła dotyczące odrębności cywilizacji rosyjskiej, wspólnego dziedzictwa historycznego, kulturowego i językowego mieszkańców tego obszaru oraz hasła antyzachodnie.

**Dla Kremla „Rosyjski Świat” to przede wszystkim koncepcja geopolityczna, wykorzystywana dla uzasadnienia imperialnych zapędów Rosji wobec jej sąsiadów.**

Anektując Krym oraz nieoficjalnie wspierając separatystów na południowo-wschodniej Ukrainie, władze na Kremlu udowodniły, że dla realizacji koncepcji „Rosyjskiego Świata” w swoim rozumieniu są gotowe uciekać się do agresywnej propagandy medialnej, podsycania niepokoju społecznych, a nawet do zbrojnego naruszania integralności terytorialnej Ukrainy. Rozszerzając koncepcję „Rosyjskiego Świata” oraz sięgając dla jej realizacji po metody, których RKP jako instytucja religijna nie może jawnie zaaprobować<sup>24</sup>, Kreml *de facto* wypacza

ideę „Rosyjskiego Świata” w jej pierwotnym wydaniu i dyskredytuje RKP w oczach wspólnoty prawosławnej na Ukrainie.

Sądząc po reakcji ukraińskiej opinii publicznej, polityka Kremla prowadzona pod szyldem konsolidacji „Rosyjskiego Świata” przynosi niekorzystne z punktu widzenia RKP skutki. Niweczy wysiłki RKP na rzecz umocnienia pozycji społecznej na Ukrainie i wywołuje nastroje antyrosyjskie wśród prawosławnych. Zagrożenie zewnętrzne ze strony Rosji stało się bowiem katalizatorem konsolidacji znacznej części społeczeństwa ukraińskiego przeciwko rosyjskiemu agresorowi<sup>25</sup>. Obraz Rosji-wroga obejmuje także utożsamiany z Kremlu RKP oraz patriarchę Cyryla.

Aneksja Krymu przez Rosję oraz wspieranie przez nią bojowników z tzw. separatystycznych republik w Doniecku i Ługańsku doprowadziły do tego, że nowe władze w Kijowie – miasta dla rosyjskiej Cerkwi istotnego jako kolebka wschodniego chrześcijaństwa – za cel stawiają sobie wyjście ze strefy wpływów politycznych Kremla. Z drugiej strony, konfrontacyjna postawa w konflikcie ukraińskim wskazuje, że obecnie celem strategicznym Rosji jest destabilizacja Ukrainy oraz doprowadzenie do jej podziału, co również prowadzić będzie do rozpadu „Rosyjskiego Świata”.

## Wyzwania dla Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego

Reakcja Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego na politykę Moskwy wobec Ukrainy potwierdza, że nie jest on samodzielnym aktorem społecznym, ale jest podporządkowany decyzjom Kremla. Nawet w sytuacji, gdy polityka rosyjskich władz zaczyna przynosić Cerkwi szkody, RKP nie jest w stanie sprzeciwić się Kremlowi

<sup>22</sup> Więcej: M. Menkiszak, Doktryna Putina: Tworzenie koncepcyjnych podstaw rosyjskiej dominacji na obszarze postradzieckim, Komentarze OSW, 27.03.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-03-27/doktryna-putina-tworzenie-koncepcyjnych-podstaw-rosyjskiej>

<sup>23</sup> Więcej: A. Bogomolov, O. Lytvynenko, A Ghost in the Mirror: Russian Soft Power in Ukraine, Briefing Paper, Chatham House, 1.01.2012, <http://www.chatham-house.org/publications/papers/view/181667#sthash.Fm5VAPHF.dpuf>

<sup>24</sup> Duże kontrowersje w kręgach okółcerkiewnych na Ukrainie wzbudziły słowa znanego z prokremlowskich poglądów protopijera Wsiewołoda Czaplina, przewodniczącego Synodalnego Wydziału ds. Stosunków Kościoła ze Społeczeństwem Patriarchatu Moskiewskiego, który odnosząc się do wydarzeń na Ukrainie wyraził aprobatę dla siłowej ingerencji Kremla w konflikt, stwierdzając, że wkroczenie wojsk rosyjskich na Ukrainę może być rozpatrywane jako misja pokojowa i cywilizacyjna Rosji. Więcej: Interfax-Religia, 1.03.2014, <http://www.interfax-religion.ru/?act=news&div=54620>

<sup>25</sup> O znaczącym pogorszeniu się stosunku Ukraińców do Rosjan świadczą m.in. ton dyskursu publicznego w mediach i sieciach społecznościowych oraz wyniki badań opinii publicznej, m.in. prowadzone przez Międzynarodowy Kijowski Instytut Socjologii (dane z 17.06.2014, <http://www.kiis.com.ua/?lang=rus&cat=news&id=348&page=1>) oraz Pew Global Attitudes (dane z 7.07.2014, <http://www.pewglobal.org/2014/07/09/rus-sias-global-image-negative-amid-crisis-in-ukraine/>)

z uwagi na wciąż duże korzyści płynące ze wzajemnej współpracy państwa i Kościoła. Postawa RKP wskazuje, że Cerkiew wyżej niż działalność religijną ceni swoją rolę w autorytarnym systemie władzy w Rosji i jest gotowa ją odgrywać zgodnie ze scenariuszem stworzonym przez prezydenta Putina i jego otoczenie, zachowując jedynie pozory neutralności. RKP traci tym samym szansę na zbudowanie autorytetu moralnego wśród wiernych jako niezależna instytucja religijna stojąca na straży chrześcijańskich wartości.

W związku z tym, nawet jeśli w przyszłości Kreml spróbuje aktywniej wykorzystywać rosyjską Cerkiew do lobbowania swoich interesów na Ukrainie, tak jak to czynił w ubiegłych latach, wiarygodność i skuteczność RKP będzie ograniczona. Po pierwsze, ze względu na negatywne emocje, jakie w społeczeństwie ukraińskim wywołuje dzisiaj powiązany z Kremlen RKP. Po drugie, ze względu na osłabienie instrumentów oddziaływania RKP na ukraiński UKP PM. Osłabienie pozycji społecznej UKP PM oraz nasilenie dążeń do niezależności od Moskwy prowadzi do utraty nieformalnych wpływów RKP na hierarchów UKP PM, które dotychczas stanowiły instrument oddziaływania na politykę wewnętrzną Ukrainy.

### **Polityka Kremla wobec Ukrainy prowadzona pod szyldem konsolidacji „Rosyjskiego Świata” przynosi niekorzystne z punktu widzenia RKP skutki.**

Agresywna polityka Kremla wobec Ukrainy, którą RKP traktuje jako część „Rosyjskiego Świata”, stawia przed RKP nowe trudne wyzwania. Po pierwsze, w rezultacie konfliktu pomiędzy Rosją i Ukrainą, na Ukrainie narasta wrogi stosunek wobec RKP postrzeganej jako instrument polityczny Kremla i sojusznik rosyjskiego agresora, a nie jako neutralna instytucja reli-

gijna, co przysparza UKP PM strat wizerunkowych. Nastroje te już teraz stwarzają trudności w kontaktach Patriarchatu Moskiewskiego z podległym mu UKP PM na poziomie społecznym i instytucjonalnym. Istnieje groźba, że najwyżsi hierarchowie RKP – patriarcha Cyryl oraz metropolita Hilarion – staną się wkrótce na Ukrainie *persona non grata*.

Po drugie, agresywna polityka Moskwy przybliża perspektywę uniezależnienia się ukraińskiego prawosławia od Patriarchatu Moskiewskiego, powodując z jednej strony wzrost dążeń do emancypacji w UKP PM, z drugiej – wzrost autorytetu społecznego konkurencyjnego UKP PK. Z punktu widzenia RKP oznaczałoby to utratę części „terytorium kanonicznego”, a co za tym idzie porażkę promowanej przez nią koncepcji „Rosyjskiego Świata” – bez prawosławnej Ukrainy projekt ten nigdy nie będzie kompletny. Ewentualna utrata przez RKP zwierzchnictwa nad kontrolowanym dotychczas odłamem ukraińskiego prawosławia grozi osłabieniem pozycji RKP w światowej wspólnotce prawosławnej. Patriarchat Moskiewski od wieków aspiruje do historycznego i religijnego prymatu w całym Kościele prawosławnym i uważa siebie za sukcesora wschodniej tradycji chrześcijańskiej<sup>26</sup>. Dlatego też w obliczu konfliktu ukraińskiego Cyryl dystansował się od działań Kremla, aby nie podsycać procesu konsolidacji ukraińskiego prawosławia poza Moskwą, blokując jednocześnie formalne mechanizmy uzyskania autokefalii przez któryś z niekanonicznych Kościołów ukraińskich. Dużym sukcesem dyplomatycznym

<sup>26</sup> RKP uzasadnia te dążenia koncepcją „Trzeciego Rzymu”. Jednak kolebką chrześcijaństwa we wschodnim ryciu jest historyczna metropolia kijowska. W wyniku rozbięcia dzielnicowego Rusi oraz najazdów mongolskich znaczenie Kijowa – gdzie dokonano Chrztu Rusi – osłabło, a w 1325 roku siedziba metropolitów została przeniesiona do Moskwy. W roku 1448 ośrodek prawosławny w Moskwie uzyskał autokefalię i tym samym uniezależnił się od Konstantynopola. Ponieważ miało to miejsce tuż przed upadkiem Bizancjum, Moskwa zaczęła rościć sobie prawo do miana „Trzeciego Rzymu”. W roku 1686 odbudowana metropolia kijowska została podporządkowana Moskwie.



Cyryla w tej kwestii było taktyczne wymuszenie na światowej wspólnocie prawosławnej zapewnienia, że podczas zaplanowanego na rok 2016 Soboru Wszechprawosławnego w Stambule kwestia przyznania autokefalii niezależnej od Moskwy Cerkwi ukraińskiej *de facto* nie zostanie podniesiona<sup>27</sup>. Drogą do uznania niezależności przez któryś z Kościołów prawosławnych na Ukrainie (lub zjednoczony Kościół narodowy) może być jednak odnowienie autokefalii historycznej metropolii kijowskiej, a nie przyznawanie nowej. Zatem z punktu widzenia Patriarchatu Moskiewskiego negatywny scenariusz – tj. utrata honorowego zwierzchnictwa nad częścią ukraińskiego prawosławia – jest wciąż otwarty<sup>28</sup>.

Po trzecie, interwencja Rosji na Ukrainie prowadzi do ochłodzenia relacji RKP z Kościołem katolickim i utrwalenia na Zachodzie wize-

runku Cerkwi jako „wydziału ideologicznego” Kremla. W ostatnich kilku latach relacje RKP z Watykanem uległy poprawie, co wynikało również z politycznych kalkulacji Kremla<sup>29</sup>. O ich załamaniu świadczą słowa metropolity Hilariona w wywiadzie dla *National Catholic Register*<sup>30</sup>, który oskarżył Watykan o podsycanie napięć pomiędzy prawosławnymi na Ukrainie i działanie na szkodę RKP. Winą za konflikt na Ukrainie obarczył on wspieranych przez Watykan oraz Zachód grekokatolików, którzy w opinii RKP „prowadzą przeciwko niemu krucjatę”. Metropolita dodał, że w związku z tym w najbliższym czasie nie dojdzie do spotkania patriarchy Moskwy z papieżem Franciszkiem<sup>31</sup>. Taka antykatolicka i antyzachodnia postawa RKP jest zbieżna z narracją rosyjskich władz, które konsekwentnie winą za eskalację konfliktu na Ukrainie obarczają Zachód.

<sup>27</sup> Patriarcha Cyryl uzyskał zapewnienie, że wszystkie decyzje podczas Soboru Wszechprawosławnego będą podejmowane na zasadzie konsensusu. Bez oficjalnej zgody Patriarchatu Moskiewskiego, od którego formalnie ukraińska autokefalia musiałaby się odłączyć, uznanie jej niezależności nie będzie możliwe.

<sup>28</sup> W symbolicznej hierarchii Kościołów prawosławnych historyczna metropolia kijowska miałaby wyższą pozycję niż Patriarchat Moskiewski.

<sup>29</sup> Więcej K. Jarzyńska, W. Rodkiewicz, Putin u Papieża: ideologia i polityka, Tydzień na Wschodzie, OSW, 27.11.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-27/putin-u-papieza-ideologia-i-polityka>

<sup>30</sup> *National Catholic Register*, The Pan-Orthodox Council, Ukraine Crisis and Christian Unity 4.03.2014, <http://www.ncregister.com/daily-news/the-pan-orthodox-council-ukraine-crisis-and-christian-unity/>

<sup>31</sup> *Tamże*.

### Deklarowana przynależność do Kościoła prawosławnego w społeczeństwie ukraińskim

Przynależność do prawosławia deklaruje 70% Ukraińców, w tym (%)		
	2013 rok	2014 rok
Przynależność do UKP PM	27,7	25
Przynależność do UKP PK	25,9	32
Przynależność do prawosławia, bez identyfikacji z określonym Kościołem prawosławnym	40,8	40

Dane: Centrum Razumkova, kwiecień 2014

[http://razumkov.org.ua/ukr/socpolls.php?cat\\_id=93](http://razumkov.org.ua/ukr/socpolls.php?cat_id=93)

### Stosunek do religii w społeczeństwie ukraińskim

Jak ważna jest religia w twoim życiu?	łącznie (%)	Regiony Ukrainy			
		Zachodnie regiony	Wschodnie regiony	Ukraina centralna	Południowe regiony
Bardzo ważna	26,3	56,0	11,1	18,6	20,1
Raczej ważna	34,5	25,7	41,7	36,3	34,7
Niezbyt ważna	26,5	13,7	27,3	31,5	31,5
Nie ma znaczenia	12,8	4,6	19,9	13,5	13,6

Dane: World Value Survey 2010–2014

<http://www.worldvaluessurvey.org/WVSONline.jsp>

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Marek Menkiszak

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)